

WYWIAD KORESPONDENTA DZIENNIKA
«LE PETIT JOURNAL»

(27 stycznia 1919 r.)

Coraz widoczniejszą i coraz bliższą stała się nieuchronna konieczność wojny polsko-bolszewickiej. Od trzech miesięcy trwała już wojna z Ukraińcami. Przed kilkoma dniami powstał nowy front wskutek zdradzieckiego wtargnięcia Czechów na Śląsk cieszyński. Od miesiąca toczyły się walki z Niemcami w Poznańskim.

Gdyby państwa sprzymierzone, zmieniając warunki zawieszenia broni z dnia 12 listopada 1918, nakazały Niemcom opuszczenie ziem b. zaboru pruskiego, mógłby konflikt zbrojny z Niemcami być zlikwidowany, a siły polskie, zwolnione z tego frontu, mogłyby być rzucone gdzie indziej.

Stąd próba w niżej przytoczonym wywiadzie urobienia opinii w tym kierunku. Wywiad ten został ogłoszony w dzienniku paryskim «Le Petit Journal» z dnia 14 lutego 1919 r. z datą: «Warszawa 27 stycznia», a podpisany przez Marcela Roy'a. Wywiad nie był autorzowany. Podajemy go w przekładzie z oryginału.

Pytam o zdanie co do ogólnej sytuacji Polski.

— Zła! — brzmi odpowiedź.

— Jednak, Panie Generale, zmiana rządu ¹⁾ pociągnęła już za sobą pomyślnie następstwa dla Pańskiego kraju. Stany Zjednoczone uznały oficjalnie rząd Rzeczypospolitej Polskiej ²⁾. Można przewidywać inne doniosłe wydarzenia natury dyplomatycznej.

— Jedyne czyn ma znaczenie. Najlepsze chęci pozostają bez skutku, o ile nie pociągają za sobą następstw praktycznych. Jesteśmy odcięci ze wszystkich stron ³⁾. Nie uważam, ażeby w krótkim czasie zdołano nam pomóc.

— Więc Pan General nie stwierdził żadnego polepszenia od czasu utworzenia rządu Paderewskiego?

— Stwierdzam, że od tego czasu wojska czeskie wkroczyły na Śląsk ⁴⁾. Nie widzę żadnych zmian.

wejdzie w porozumienie z istniejącymi w kraju organizacjami weteranów 1863 r., celem ustalenia imiennej listy osób, posiadających prawo do noszenia munduru weteranów 1863 r.».

¹⁾ Zmiana rządu Moraczewskiego na rząd Paderewskiego nastąpiła dnia 16 stycznia 1919 r.

²⁾ Akt uznania Państwa Polskiego przez rząd Stanów Zjednoczonych A. P. nastąpił formalnie dopiero dnia 30 stycznia 1919 r.

³⁾ Napad czeski odciał Polskę wówczas jedyną lądową drogę połączenia z zachodnimi państwami sprzymierzonymi.

⁴⁾ Czesi wtargnęli na Śląsk Cieszyński dnia 23 stycznia 1919 r.

— *Czy Pan General ma nadzieję, że ta godna pożałowania sprawa, która wywołała zatarg między dwoma bratnimi narodami, da się załatwić inaczej, niż z bronią w rękę?*

— Pragnę tego. Polegając na układzie polsko-czeskim z dnia 5 listopada ¹⁾, wycofałem prawie wszystkie wojska z obszarów, sąsiadujących ze Śląskiem. Były mi one bardzo potrzebne gdzie indziej. Mogę jeszcze każdej chwili przesunąć nasze regularne wojska i przerwać walkę dla braku walczących. Ale nie mam władzy nad naszymi polskimi górnikiem, którzy są dobrymi patriotami i uzbroili się w celu samoobrony.

— *Jakie jest zdanie Pana Generała co do operacji na froncie ukraińskim? Wszędzie słyszę potrosze wyrażaną nadzieję, że wyjazd do Lwowa generała Barthélemy'ego ²⁾ i misji koalicyjnej, na której czele on stoi, mógłby przerzucić zatarg z Ukrainą ze stadium wojskowego do stadium dyplomatycznego.*

— Sądzę, że operacje wojskowe w każdym bądź razie będą trwały i nadal.

— *Co należy sądzić o groźbie niebezpieczeństwa ze strony wojsk bolszewickich na północnej i wschodniej granicy Polski?*

— Groźba ta jest poważna. Stawiamy opór, jak możemy, i środkami, jakie mamy. Nasze siły są bardzo rozdzielone. Atakowani jesteśmy ze wszystkich stron, ale wewnątrz kraju panuje porządek. Może to pan sam stwierdzić.

— *W zupełności. Czy mogę zapytać, jaka jest sytuacja Polski na froncie niemieckim?*

— Trudna. Siły niemieckie wzrastają i organizują się.

Znani generałowie, zasobni w pieniądze, tworzą oddziały ochotnicze i grupują je w armie ³⁾. Ze swej strony zmuszeni jesteśmy, w celu obrony naszych rodaków, utrzymywać w Poznańskim wojska, których należałoby raczej użyć przeciwko bolszewizmowi. Jedyne nowa klauzula w rozejmie umożliwiłaby nam swobodę rozporządzania naszymi wojskami.

Kieruję rozmowę na wybory do Sejmu Ustawodawczego (Konstyтуanty), które właśnie się odbyły ⁴⁾ i których wynik

¹⁾ Po rozpadnięciu się Austrii polska «Rada Narodowa» cieszyńska zawarła w dniu 5 listopada 1918 r. ugodę z czeskim «Narodnim Viborem», która między innymi ustaliła prowizoryczną linię demarkacyjną polsko-czeską. Umowę tę Cześć przez swój napad w dniu 23 stycznia 1919 r. złamali.

²⁾ Gen. Barthélemy, szef wojskowej misji francuskiej, przybył do Polski w połowie stycznia z polecenia marsz. Foch'a dla zbadania zatargu polsko-ukraińskiego w Małopolsce Wschodniej.

³⁾ Mowa o akcji niemieckiej w krajach bałtyckich.

⁴⁾ Wybory odbyły się dnia 26 stycznia 1919 r.

niezupelnie jeszcze jest znany. General Piłsudski powstrzymuje się od stawiania jakichkolwiek bądź prognostyków co do tego, czym będzie to nowe Zgromadzenie.

— Moje przekonania polityczne są znane, ale na stanowisku, na którym się znajduję, nie zajmuję się polityką wewnętrzną. Do mnie należy zapewnienie porządku, dowodzenie wojskami i poddanie się woli, swobodnie wyrażonej przez naród.

W chwili pożegnania General przerywa mi:

— Chciałbym panu jeszcze powiedzieć, że sercem byliśmy zawsze z Francją. Tak jest, zawsze, wbrew pewnym pozorom i to od samego początku.

Powiedz pan, że Francja jest droga każdemu Polakowi.

PRZEMÓWIENIE NA OTWARCIU SEJMU USTAWODAWCZEGO

(10 lutego 1919 r.)

Wybory do Sejmu Ustawodawczego zostały zarządzane dekretem z dnia 28 listopada 1918 r. Odbyły się one w dniu 26 stycznia 1919 r. Otwarcie Sejmu nastąpiło 10 lutego 1919 r. Dzień ten, dekretem z 7 lutego 1919 r., ogłoszono jako święto narodowe.

Pierwsze posiedzenie miało charakter uroczysty. O godzinie 12-tej na trybunę marszałkowską wszedł Piłsudski i odczytał pierwsze po wskrzeszeniu Polski orędzie Głowy Państwa do Sejmu, nakreślając główne zadania, które ma Sejm do spełnienia. Przy odczytywaniu orędzia wielokrotnie zrywały się huczne oklaski i entuzjastyczne okrzyki.

W archiwum «Instytutu Józefa Piłsudskiego» znajduje się 1) brulion instrukcji Piłsudskiego danych K. Świtalskiemu dla zredagowania orędzia, 2) tekst zredagowany przez K. Świtalskiego z własnoręcznymi poprawkami Piłsudskiego i z jego parafą.

Tekst podajemy według sprawozdania stenograficznego pierwszego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego.

Panowie posłowie!

Półtora wieku walk, krwawych nieraz i ofiarnych, znalazło swój tryumf w dniu dzisiejszym. Półtora wieku marzeń o wolnej Polsce czekało swego ziszczenia w obecnej chwili. Dzisiaj mamy wielkie święto narodu, święto radości po długiej ciężkiej nocy cierpień.

W tej godzinie wielkiego serc polskich bicia czuję się szczęśliwym, że przypadł mi zaszczyt otwierać Sejm polski,